

Sygn. akt V ACa 516/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marta Szerel

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski (spr.)

SO (del.) Bernard Chazan

Protokolant: sekr. sądowy Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy ze skargi Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o wznowienie postępowania zakończonych wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 15 stycznia 2015 r., sygn. akt I ACa 987/14 wydanym w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowo-Uslugowemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zapłatę

I. ***oddala skargę;***

II. ***zasądza od Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.***

Bernard Chazan Marta Szerel Bogdan Świerczakowski

V ACa 516/17

UZASADNIENIE

Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniosła wznowienie postępowania z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w którym występowała w charakterze strony pozwanej, zakończonych wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 stycznia 2015 r., sygn. akt I ACa 987/14. Wniosła o uchylenie tego wyroku w całości i zasądzenie kosztów postępowania. Jako podstawę skargi wskazano art. 403 § 2 k.p.c. Na rozprawie apelacyjnej strona skarżąca sprecyzowała wniosek zawarty w skardze w ten sposób, że wniosła o uwzględnienie skargi poprzez oddalenie apelacji.

Skarżąca (pозwana) powołała się na nowe okoliczności faktyczne wykryte w dniach: 15 i 16 listopada 2016 r. za sprawą zapoznania się z zeznaniami E. S. (G.), złożonymi w tych dniach w sprawie VIII K 243/09 Sądu Okręgowego w Warszawie, które wskazują na brak korzystania przez pozwaną z rzeczy powódki. Okoliczności te wpłynęłyby na wynik postępowania apelacyjnego, ponieważ świadczyłyby o nieudowodnieniu przez powódkę zasadności roszczenia opartego na art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c.

Przeciwniczka skargi (powódka) wniosła o oddalenie skargi o wznowienie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Po rozpoznaniu apelacji powódki, wyrokiem z dnia 15 stycznia 2015 r., sygn. akt I ACa 987/14, Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 marca 2014 r., sygn. akt XVI GC 1432/03, oddalający powództwo w całości (pkt I) i zasądający od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu (pkt II), w ten sposób, że zasądził od Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 464.278 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 10 lipca 2005 r. do dnia zapłaty oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (pkt 1), oddalił apelację w pozostałej części (pkt 2) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 28.675 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Przedmiotem rozstrzygnięcia w tej sprawie było roszczenie oparte na art. 224 § 2 w zw. z art. 225 k.c., o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy ruchomych, tj. sprzętu komputerowego i innych urządzeń, stanowiących wyposażenie studia poligraficznego, prowadzonego przez stronę powodową do lutego 2001 r. w lokalu przy ul. (...) w W., wynajmowanego od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na zlecenie której powódka wykonywała stałą działalność poligraficzną na podstawie umowy z dnia 18 marca 1996 r. do czasu jej wypowiedzenia, związanego z powierzeniem tych samych zadań pozwanej spółce, która przejęła nie tylko wskazany lokal, ale również całe wyposażenie studia i pracowników zatrudnianych przez powódkę, z inicjatywy których pozwana spółka została utworzona.

Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie umowy zlecenia z dnia 18 marca 1996 r. i umowy podnajmu z dnia 19 kwietnia 1996 r., w lokalu przy ul. (...) w W. powódka urządziła i prowadziła studio, w którym do końca stycznia 2001 r. wykonywała działalność poligraficzną, głównie na rzecz wynajmującej spółki (...). W dniu 9 lutego 2001 r. wskazana spółka wypowiedziała powołane umowy ze skutkiem na dzień 31 stycznia 2001 r. i zawarła analogiczne kontrakty z pozwaną, która przejęła od tego momentu wszystkie obowiązki powódki wraz z lokalem i wyposażeniem studia. Pismami z dnia 7 i 14 lutego 2001 r. powódka zwracała się do wynajmującej o przeprowadzenie spisu pozostawionych rzeczy, zaś pismem z dnia 23 kwietnia 2001 r., pozwana zwracała uwagę na nieodebranie przez powódkę pozostawionego sprzętu i informowała poprzedniego najemcę o jego złożeniu do magazynu. W kierowanych do powódki pismach, pozwana deklarowała gotowość wydania wyposażenia po wykazaniu przez powódkę własności rzeczy pozostawionych w przejętym lokalu, jak też pod warunkiem pokrycia kosztów ich przechowania w lokalach specjalnie w tym celu wynajętych. 13 czerwca 2001 r. (...) S.A. w W. przedstawiła pozwanej dowody własności naświetlarki D. 4 (...), (...), (...) oraz wywoływarki (...), które pozostawały w leasingu powódki. Wymienione rzeczy zostały więc wydane finansującej przez pozwaną. W wykonaniu postanowienia z dnia 28 kwietnia 2005 r., wydanego przez Prokuraturę Rejonową Warszawa Żoliborz w sprawie 1 Ds. 282/04, w dniu 20 maja 2005 r. w magazynach położonych w I. odnaleziona została część spornego sprzętu, który został wydany członkowi zarządu powódki P. K.. Przedstawiciel firmy (...) wydał ponadto powódce kartony: z oprogramowaniem, klawiaturami oraz myszami komputerowymi, kablami, książkami i instrukcjami, laminatorem oraz telefonami i dyskami twardymi. Sąd Okręgowy oddalił powództwo gdyż uznał, że nie zostało wykazane by pozwana korzystała z wyposażenia studia, które przejęła od powódki w lutym 2001 r. na potrzeby swojej działalności.

Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny dowodów niż Sąd I instancji, i w konsekwencji ustalił, że na początku lutego 2001 r. strona pozwana bezpodstawnie weszła w posiadanie rzeczy ruchomych, które powódka odzyskała dopiero wskutek interwencji przeprowadzonej przez policję w dniu 20 maja 2005 r. w wykonaniu postanowienia prokuratorskiego z dnia 28 kwietnia 2005 r. wydanego w sprawie 1 Ds. 282/04 Prokuratury Rejonowej W. Ż. w W.. Stwierdził nadto, że udowodniony został stan złej wiary strony pozwanej przy obejmowaniu tych rzeczy w posiadanie, wykonywane do 20 maja 2005 r., brak zamiaru ich zwrócenia powódce, potrzeba skorzystania z wyposażenia studia z zakresie własnej działalności, a nawet wykonywanie przez pozwaną pozornych czynności, mających rzekomo świadczyć o deklarowanej woli oddania tych rzeczy powódce. Okoliczność przejęcia przez pozwaną wyposażonego studia przy ul. (...) w W. wynika nie tylko z zeznań świadków, ale również z dokumentów złożonych

przy pozwie, również pochodzących od pozwanej, w tym skierowanych do wynajmującego, powódki i organów władzy. Była ponadto przyznawana przez pozwaną. Na żadnym etapie tej sprawy pozwana nie zaprzeczała, że w związku z wypowiedzeniem umów łączących powódkę ze spółką (...), przejęła lokal wraz z całym sprzętem, kontrakty dotyczące usług poligraficznych oraz znaczną część osób, przy pomocy których powódka świadczyła takie usługi na rzecz wskazanego wydawcy do końca stycznia 2001 r. Z zeznań świadków wynika zgodnie, że nawet nie wystąpiła przerwa w pracach studia, ani też ograniczenie zakresu usług wykonywanych na rzecz wydawcy, z dnia na dzień kontynuowana była bowiem działalność poligraficzna. Zmiana polegała na zastąpieniu wykonawcy, pozwana spółka przejęła bowiem działalność powódki w pełni korzystając z jej organizacji, bazy oraz zasobów kadrowych, członkami jej zarządu były bowiem osoby, które do stycznia 2001 r. były zatrudnione przez powódkę na potrzeby wykonywania tych samych usług w ramach wskazanego studia poligraficznego. Przejmując lokal od wynajmującego wydawcy na podstawie umowy, która nie obejmowała wyposażenia studia, pozwana w złej wierze weszła w posiadanie całego sprzętu, przy pomocy którego w okresie wcześniejszym strona pozwana świadczyła analogiczne usługi. Rozpoczynając działalność, pozwana zdawała sobie w pełni sprawę, że nie jest uprawniona do przejęcia wyposażenia studia. Taką wiedzę można przypisać członkom zarządu, w tym M. Z. oraz K. K., jak również pracownikom pozwanej, już z powodu uprzedniego zatrudnienia tychże osób przez powódkę, na rzecz której, w tym samym miejscu i na bazie tego samego sprzętu, wskazane osoby brały udział w wykonywaniu tej samej działalności. Wiedza pozwanej została przejawiona w piśmie do wydawcy z dnia 5 marca 2004 r., pominiętym przez Sąd Okręgowy. W jego treści pozwana w otwarty sposób podawała: „uprzejmie informujemy, iż na prośbę (...) Sp. z o.o., jako nowy podnajemca studia przy Alejach (...), przyjęła na krótkoterminowe przechowanie sprzęt użytkowany i pozostawiony przez poprzedniego podnajemcę”. Przytoczony fragment świadczy dobitnie o wiedzy i złej wierze pozwanej. Wykazuje ponadto na rozmiżanie się strony pozwanej z prawdą. Z żadnego dowodu zebranego w tej sprawie nie wynika bowiem, aby powódka kiedykolwiek występowała do strony pozwanej z prośbą opisaną w powołanym piśmie. Przeciwnie, okoliczności przejęcia studia przez pozwaną przeczą przytoczonym twierdzeniom. Przeciwno ich zgodności z prawdą świadczy pismo powódki do spółki (...) z dnia 7 lutego 2001 r., w którym skarżąca domagała się dostępu do pozostawionego w lokalu sprzętu, którego nie miała szansy odebrać ani też zabezpieczyć (k:34), jak też późniejsze działania, które były zdeterminowane na odebranie pozostawionych rzeczy, w tym złożenie zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa zaboru tego mienia przez K. K. z dnia 11 października 2001 r., jak również wytoczenie powództwa o wydanie sprzętu, którego dużą część powódka odzyskała dopiero wskutek interwencji policji przeprowadzonej w dniu 20 maja 2005r. w wykonaniu postanowienia prokuratorskiego z dnia 28 kwietnia 2005 r., wydanego w sprawie 1 Ds.282/04, jak też w wyniku wydania części rzeczy nieobjętych tym postanowieniem przez pracownika firmy magazynowej O. P. L.. Analiza przytoczonej treści pisma z dnia 5 marca 2004 r., przy uwzględnieniu daty jego sporządzenia i okoliczności przejęcia rzeczy powódki przez pozwaną, podważa zamiar zwrócenia tych rzeczy powódce. W piśmie sporządzonym przeszło trzy lata po przejęciu studia, pozwana powoływała się bowiem nie tylko na nieistniejącą prośbę powódki, ale również na krótkotrwałe przechowanie sprzętu, który stanowił przedmiot zarówno wniesionego pozwu o jego wydanie, jak też prowadzonego przez organy ścigania postępowania przygotowawczego. Nie można było także przeoczyć, że w powołanym piśmie pozwana potwierdziła nie tylko okoliczność posiadania spornego sprzętu przez okres ponad trzech lat, ale również swoją wiedzę o wcześniejszym korzystaniu z niego przez powódkę. Nie można było także za prawdziwe uznać twierdzenia, zawartego w następnym zdaniu powołanego pisma z 5 marca 2004 r., jakoby „sprzęt ten w dniu 1 lutego 2001 r. został odłączony od sieci i zestawiony na podłogę w przejętym przez nas lokalu, gdyż tego samego dnia instalowaliśmy urządzenia poligraficzne naszej spółki,”. Zebrany w tej sprawie materiał dowody zaprzeczał prawdziwości tych informacji i wykazywał, że pozwana była bardzo zainteresowana korzystaniem na własne potrzeby ze sprzętu przejętego od powódki. Nie miała bowiem w tym czasie własnego sprzętu. Zatrudniała ponadto pracowników, którzy byli bardzo doświadczeni w prowadzeniu studia i wykonywaniu na rzecz wydawcy usług, na dalszą realizację których pozwana uzyskiwała zgodę wydawcy i zapewniała swoich pracowników, że zmienia się wyłącznie pracodawca, pozostałe elementy organizacji studia pozostają natomiast niezmiennione. Okoliczności przejęcia studia w podany sposób zostały potwierdzone przez wszystkich powołanych świadków. Zostały ponadto odzwierciedlone w przesłuchaniu prezesa K. K.. Potrzeba skorzystania z wyposażenia powódki wynikała z braku własnego sprzętu, który pozwana mogła pozyskiwać po podjęciu działań związanych z przejęciem studia od powódki i dalszym jego prowadzeniem. Nie była zaś w stanie kontynuować działalności poligraficznej w tożsamym zakresie w oparciu o swoje urządzenia, nie dysponowała nim bowiem w lutym 2001 r. Z treści dokumentu stanowiącego ewidencję środków

trwałych pozwanej, która znajduje się w aktach jednoznacznie wynika, że dopiero od połowy marca 2001 r. pozwana nabywała pierwsze sprzęty. Większość z kilku zalewie zestawów komputerowych nabyła w kwietniu 2001 r., drukarkę zakupiła w maju, nieliczne sprzęty nabywała także w lipcu 2001 r. Na koniec pierwszej połowy 2001 r. stan majątku zaliczanego do środków trwałych obejmował kilkanaście pozycji, nie był więc wystarczający do prowadzenia tak intensywnej działalności usługowej od początku lutego 2001 r. Połączenie opisanych okoliczności z zeznaniami świadków, rodziło konieczność uwzględnienia wiarygodności osób, zeznania których przeczyły twierdzeniu pozwanej, zawartemu w powołanym piśmie z dnia 5 marca 2004 r., jakoby w dniu 1 lutego 2001 r. cały sprzęt powódki został zdjęty na podłogę oraz by zainstalowane w lokalu zostało własne wyposażenie studia, przejętego w tym okresie od powódki na potrzeby kontynuowania działalności usługowej na rzecz wynajmującego wydawcy. Sąd za wiarygodne uznał zeznania A. M., który stanowczo i spójnie z ewidencją zeznawał, że pracował na tej samej drukarce jako pracownik pozwanej, a następnie powódki. Okoliczności przejęcia i korzystania przez pozwaną ze sprzętu powódki przez okres jego wymiany na własny, zostały udowodnione dowodami zebranymi w tej sprawie.

W dalszej części uzasadnienia wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził jeszcze m.in., że pozwana bezzasadnie odmówiła wydania wyposażenia studia, które przejęła od powódki na początku lutego 2001 r. Była zainteresowana dalszym korzystaniem z tego sprzętu, w każdym razie do czasu stopniowego pozyskania własnego, i stawiała warunki, które nie mogły usprawiedliwiać zachowania jego posiadania nawet po jego zastąpieniu własnymi urządzeniami. Zamiast zwrócić powódce wyposażenie będące przedmiotem postępowań cywilnych i sprawy karnej, pozwana pozostawiała w jego posiadaniu, we własnym imieniu składała bowiem ten sprzęt na przechowanie. Miała tym samym pełny dostęp do sprzętu. Mogła z niego w każdym czasie skorzystać w miarę zaistnienia takiej potrzeby. Do 20 maja 2005 r. powódka nie miała do niego dostępu. Nie mogła tym samym odnosić żadnej korzyści z jego bezpośredniego używania albo wynajęcia na rzecz osób trzecich. Do podanego momentu pozwana była nieuprawnionym posiadaczem całego wyposażenia. Okoliczność prawomocnego umorzenia postępowania karnego prowadzonego przeciwko K. K. wykazywała tylko, że deklarując gotowość zwrócenia przejętego wyposażenia studia poligraficznego, w szczególności w piśmie z dnia 23 kwietnia 2001 r., prezes zarządu pozwanej nie miała zamiaru jego przywłaszczenia. Nie mogła jednak uwalniać pozwanej spółki od cywilnoprawnej odpowiedzialności za bezumowne korzystanie z tego sprzętu w okresie, w którym powódka nie miała do niego dostępu w przyczyn obciążających pozwaną, która pozostawiała jego posiadaczem w okresie jego używania do prowadzenia studia oraz z czasie jego przechowywania we własnym imieniu. Uzupelnienie ustaleń Sądu Okręgowego wykazało duże prawdopodobieństwo czasowego korzystania przez pozwaną z przejętego sprzętu oraz jego stopniową wymianę za własne urządzenia. Z drugiej strony, gdyby sprzęt nie był eksploatowany przez pozwaną, nie podlegałyby zużyciu i przedstawiałby odpowiednio większą wartość zbywcą i użytkową. Gdyby więc założenie Sądu Okręgowego było uzasadnione, powódka mogłaby liczyć na jeszcze większe wynagrodzenie z wynajęcia mniej zużytego sprzętu.

Możliwość wznowienia postępowania na podstawie art. 403 § 2 in fine k.p.c. jest uzależniona od łącznego zaistnienia trzech przesłanek, po pierwsze - wykrycia po uprawomocnieniu się wyroku nowych faktów lub dowodów, które istniały w toku postępowania, ale nie zostały w nim powołane, po drugie - możliwości ich wpływu na wynik sprawy oraz po trzecie - niemożności skorzystania z nich przez stronę w poprzednim postępowaniu (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CZ 35/17). czy rzeczywiście istnieje podstawa wznowienia podana w skardze o wznowienie i czy wobec tego oparta na niej skarga jest tym samym uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2017 r., II CZ 43/17, że obecnie, po uchyleniu art. 411 k.p.c. na etapie badania dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania ustalenie, czy opiera się ona na ustawowej podstawie, powinno być dokonane na podstawie okoliczności i twierdzeń w niej zawartych, bez weryfikowania ich prawdziwości. To zaś w tym przypadku oznaczało, że nie było podstaw do odrzucenia skargi na podstawie art. 410 § 1 k.c., ponieważ podano, że chodzi o wiedzę dotyczącą istoty sporu, powziętą po wydaniu wyroku objętego skargą na podstawie dowodów w postępowaniu apelacyjnym nieujawnionych i wówczas nieujawnialnych, pochodzących z innego postępowania (sygn. akt VIII K 243/09 Sądu Okręgowego w Warszawie). Gdy powołana w skardze podstawa wznowienia w rzeczywistości nie wystąpiła, następuje oddalenie

skargi o wznowienie postępowania (por. W. Broniewicz, Wznowienie postępowania cywilnego..., s. 55; K. Weitz (w:) J. Gudowski (red.), System Prawa Procesowego Cywilnego, t. III..., s. 1488–1489).

Pozwana powołała się w skardze na zeznania E. S. (G.), złożone w postępowaniu karnym w listopadzie 2016 r., z których miał wynikać fakt odmienny od ustalonego przez Sąd Apelacyjny, a mianowicie, że sprzęt spółki (...) został odpięty i wystawiony na korytarz przez rozpoczęciem działalności przez pozwaną spółkę w lokalu przy ul. (...) w W., jak również, że pozwana nie korzystała w ogóle z naświetlarki, gdyż posługiwała się wyłącznie drukiem cyfrowym. Poza tym jeszcze skarżąca wskazała, że pracownicy firmy (...) dokonali „wyczyszczenia” sprzętu komputerowego pozostawionego przez powodową spółkę, przez skasowanie danych na dyskach twardej w sposób uniemożliwiający odtworzenie wcześniej zainstalowanego oprogramowania oraz danych.

W odpowiedzi na skargę powódka zaprzeczyła przede wszystkim, by rzeczywiście istniała podana podstawa skargi o wznowienie postępowania, powołując się na znane pozwanej zeznania tego samego świadka składane wcześniej, a traktujące o tym samych okolicznościach. Na podstawie protokołu rozprawy z dnia 19 kwietnia 2006 r., sporządzonego w sprawie XVI GC 1449/03 (k.139-148 akt niniejszej sprawy), w której jedną z pozwanych była PHU (...) sp. z o.o. w W., Sąd Apelacyjny ustala, że na tejże rozprawie, na której obecny był m.in. pełnomocnik pozwanej r.pr. A. W., E. G. szeroko zeznawała na temat współpracy (...) sp. z o.o. w W. (drugiego z pozwanych w tamtej sprawie) z (...) sp. z o.o. w W., a także na temat okoliczności towarzyszących utworzeniu PHU (...) sp. z o.o. w W. i sprzętu jakim posługiwała się ta spółka na początku działalności. Zeznała m.in. co następuje: „C. pracowało na własnym sprzęcie i powierzonym przez (...); sprzęt A. po wygaśnięciu umowy był wystawiony i zabezpieczony w pomieszczeniu, w którym pracowała pani Z.. Wiem od ochrony (...), że po kilku dniach został zabrany. Zostało to zdeponowane do jakiegoś magazynu poza siedzibą (...) na Al. (...)” (k.144); „Dla mnie C. powstała z potrzeby. Warunkiem rozpoczęcia współpracy z firmą (...) było postawienie własnego sprzętu, mebli. Sprzęt był składowany w korytarzach. (...) Sprzęt komputerowy był wypożyczony firmie (...) bez umowy bo była taka potrzeba. Nie próbowaliśmy nawiązać dalszych rozmów z A..” (...) „Pierwsze co zrobiła to sprawdziłam, czy C. ma nowe meble i sprzęt, wtedy okazał się że pracują na nowych rzeczach. Jak czegoś brakowało, (...) pożyczają brakujące rzeczy. Wiem i widziałam, że rzeczy A. poszły w depozyt. Jak wszystko zostało zabrane zwoziłam ochronę z obowiązku pilnowania rzeczy A.. W ciągu kilku dni zostało to wywiezione.” (...) Jestem pewna, że na maszynach A. nie szła produkcja C.” (k.146).

Sąd Apelacyjny ustala nadto, że powyższe zeznania zostały złożone na wniosek zawarty w odpowiedzi na pozew (...) Sp. z o.o. w W., gdzie także mowa jest o tym, że PHU (...) sp. z o.o. sprowadziła własny sprzęt do lokalu w którym rozpoczynała działalność polegającą na świadczeniu usług na rzecz (...), o czym miała zeznawać właśnie E. G. (k.152).

Ustalenia faktyczne poczynione w dwóch poprzedzających akapitach przesądzają o niezasadności skargi o wznowienie, jako nie opartej na takich nowych okolicznościach faktycznych i środkach dowodowych, z których pozwana nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu (art. 403 § 2 k.p.c.). „Hipotezą art. 403 § 2 k.p.c. objęte są takie środki dowodowe, które istniały w czasie postępowania, o którego wznowienie wnosi strona, a jednocześnie nie mogły być w tym postępowaniu wykorzystane z przyczyn obiektywnych. Przesłanka obiektywności oznacza przy tym, że chodzi o dowody, których na etapie wcześniejszego postępowania strona nie знаła i nie mogła z nich skorzystać. Innymi słowy strona nie wiedziała o ich istnieniu i nie mogła o tym wiedzieć przy uwzględnieniu staranności przeciętnego uczestnika postępowania, należycie dbającego o swoje interesy. Do nowości nie zalicza się tych dowodów, które nie zostały przez stronę powołane na skutek opieszałości, zaniedbania, zapomnienia czy błędnej oceny potrzeby ich powołania” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2017 r., IV CZ 34/17). „Nie powinna mieć możliwości żądania wznowienia postępowania strona, której można postawić skutecznie zarzut, że nie dochowała należytej staranności procesowej (...). Skarga obejmująca wskazaną podstawę nie ma służyć naprawieniu błędów stron popełnionych przez nie przy przygotowaniu lub prowadzeniu prawomocnie zakończonego postępowania, lecz stworzyć im tylko możliwość skorzystania z takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, których powołanie w tym postępowaniu nie było możliwe.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2017 r., II CZ 45/17). „W przepisie art. 403 § 2 k.p.c. chodzi o późniejsze wykrycie faktów i dowodów dla strony nie tylko nieznanymi w toku poprzedniego postępowania, lecz, których także nie mogła znać, choć istniały już w toku tego postępowania, jednakże nie były objęte materiałem sprawy.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2008 r., III CZ

20/08). Skuteczne powołanie się na przesłankę wskazaną w art. 403 § 2 k.p.c. wymaga więc, aby nowe okoliczności w poprzednim postępowaniu były stronie nieznanymi i dla niej niedostępne. Nie odnosi się natomiast do okoliczności i dowodów niedostrzeżonych przez stronę, gdy istniała obiektywna możliwość ich przywołania, a zaniechanie strony w tym przedmiocie było następstwem jej zaniechań. Taka zaś sytuacja zachodzi w przedmiotowej sprawie. Jak to zostało wykazane przytoczonymi zeznaniami świadka oraz treścią odpowiedzi na pozew w sprawie z udziałem m.in. PHU (...) sp. z o.o., spółka ta mogła zgłosić w tej sprawie dowód z przesłuchania świadka E. S. (poprzednio G.), na wszystkie okoliczności objęte skargą o wznowienie, gdyż winna uwzględniać powziętą w sprawie XVI GC 1449/03 świadomość wiedzy tego świadka co do wszystkich faktów istotnych z punktu widzenia wyniku procesu o zapłatę za bezumowne korzystanie, także okoliczności wskazanych w skardze, a przede wszystkim tego, że według świadka pozwana w ogóle nie korzystała ze sprzętu pozostawionego przez (...) sp. z o.o. Zeznania świadka na ten temat - gdyby pozwana zgłosiła dowód z zeznań E. S. (G.), co mogła uczynić bez żadnych przeszkód - podlegałyby ocenie z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c., wraz z innymi dowodami o jakich mowa jest w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z 15 stycznia 2015 r. Jednocześnie wymaga wyjaśnienia, że w postępowaniu ze skargi nie został uwzględniony wniosek o przesłuchanie E. S. (G.) na „okoliczności wskazane w uzasadnieniu niniejszej skargi co do podstaw wznowienia oraz rozstrzygnięcia merytorycznego w sprawie”, ponieważ zbadanie, czy strona pozwana mogła osobę tę zgłosić na świadka nie wymagało przeprowadzenia takiego dowodu, zresztą nie została wskazana taka okoliczność. W istocie na podstawie treści wniosku dowodowego można byłoby jedynie wnioskować, że świadek zeznawałaby w przedmiocie korzystania (niekorzystania) z maszyn i urządzeń powódki, co nie miało istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia skargi (art. 227 k.p.c.) w świetle przesłanek z art. 403 § 2 k.p.c., z przyczyn już wyżej podanych. Wniosek o „przesłuchanie stron” w ogóle nie został umotywowany i także został oddalony z uwzględnieniem treści art. 227 k.p.c. Sąd nie uwzględnił też jednego z dowodów zgłoszonych przez powódkę, tj. protokołu przesłuchania świadka E. G. w postępowaniu przygotowawczym, uwzględniając stanowisko skarżącej, która twierdziła, że nie miała dostępu do tych zeznań.

Inna, niezależna od przedstawionej wyżej, przyczyna nieuwzględnienia skargi o wznowienie postępowania, tkwi w ocenie prawnej żądania pozwu dokonanej w skarżonym wyroku, która mimo odniesienia do ustaleń w których stwierdzono że pozwana korzystała z rzeczy powódki w okresie objętym sporem, zasadność powództwa wywiodła już z samego faktu pozbawienia powódki władztwa nad rzeczami, bez względu na to, czy pozwana z nich korzystała. O takiej wykładni „korzystania” w rozumieniu art. 224 § 1 i 2 k.c. świadczy fragment uzasadnienia Sądu Apelacyjnego wskazujący na zasadność roszczenia także (tym bardziej) gdyby pozwana nie korzystała z rzeczy: „...gdyby sprzęt nie był eksploatowany przez pozwaną, nie podlegałby zużyciu i przedstawiałby odpowiednio większą wartość zbywcą i użytkową. Gdyby więc założenie Sądu Okręgowego było uzasadnione, powódka mogłaby liczyć na jeszcze większe wynagrodzenie z wynajęcia mniej zużytego sprzętu.” (k. 3510 akt XXVI GC 1432/03). Także w innym miejscu Sąd wskazał na istotne znaczenie samego faktu, że pozwana miała możliwość korzystania: „Zamiast bowiem zwrócić powódce wyposażenie będące przedmiotem postępowań cywilnych i sprawy karnej, pozwana pozostawała w jego posiadaniu, we własnym imieniu składała bowiem ten sprzęt na przechowanie. Miała tym samym pełny dostęp do sprzętu. Mogła z niego w każdym czasie skorzystać w miarę zaistnienia takiej potrzeby.” (k.3503-3504 akt XXVI GC 1432/03). Trzeba w tym miejscu podkreślić, że wykładnia prawa dokonana przez Sąd Apelacyjny w sprawie I ACa 987/14 pozostaje poza podstawą wznowienia i dlatego nie mogła być weryfikowana w postępowaniu zainicjowanym skargą o wznowienie postępowania. Wiąże więc Sąd w sprawie ze skargi o wznowienie postępowania. Postępowanie to nie może bowiem służyć wzruszeniu prawomocnych orzeczeń, korzystających z powagi rzeczy osądzonej na podstawie art. 366 k.p.c., w jakikolwiek inny sposób, niż to zostało ściśle zakreślone w przepisach dotyczących wznowienia. Resumując, wyrok Sądu Apelacyjnego byłby taki sam nawet w przypadku ustalenia, że pozwana posiadała sprzęt powódki ale z niego nie korzystała, skoro Sąd ten uznał za decydujące dla powstania roszczenia samo tylko uniemożliwienie powódce korzystania z jej rzeczy.

W końcu należy jeszcze odnotować, że zupełnie chybione było objęcie skargą okoliczności faktycznych dotyczących korzystania z naświetlarki, skoro jak zasadnie zauważyła przeciwniczka skargi (k.107), chodzi o przedmiot leasingu nie stanowiący własności powódki, nieobjęty roszczeniem o zasądzenie wynagrodzenia (k.1615, 928-931), i w konsekwencji również w kwestionowanym wyroku Sąd Apelacyjny nie zasądził żadnej kwoty za korzystanie z naświetlarki. Jak już ustalił Sąd Okręgowy, 13 czerwca 2001 r. (...) S.A. w W. przedstawiła pozwanej dowody własności

naświetlarki D. 4 (...), (...), (...) oraz wywoływarki (...), które pozostawały w leasingu powódki i wymienione rzeczy zostały wydane finansującej przez pozwaną.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny oddalił skargę na podstawie art. 412 § 1 i 2 k.p.c. i przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu zasądził od pozwanej na rzecz powódki koszty postępowania, na które składa się wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego powódkę w stawce minimalnej obowiązującej w postępowaniu apelacyjnym (§ 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia MS z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), ponieważ skarga dotyczyła wyroku wydanego w drugiej instancji.

Bernard Chazan Marta Szerel Bogdan Świerczakowski